

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. B., M. A., M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z udziałem zainteresowanych: K. S. i Z. W.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 5 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 września 2017 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację A. B., M. A. oraz M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. w sprawie toczącej się przy udziale zainteresowanych K. S. i Z. W. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 27 października 2016 r., VII U [...], w którym to Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 9 grudnia 2013r., w których organ rentowy stwierdził, że A. B., M. A.,

K. S. i Z. W. jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M., podlegały obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowi wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach.

W ocenie organu rentowego, umowy zawarte pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowanymi A. B., M. A., K. S. i Z. W. mimo, że zostały nazwane umowami o dzieło, faktycznie są umowami o świadczenie usług, gdyż nie odpowiadają treści art. 627 i następne Kodeksu cywilnego. W uzasadnieniu każdej z tych decyzji organ rentowy wskazał, że przedmiotem zawartych pomiędzy stronami umów była głównie naprawa i konserwacja statków oraz łodzi. Opisał dokładnie przedmiot kolejnych umów cywilnoprawnych oraz wskazał, że spółka do realizacji bieżącej działalności korzystała z usług innych podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych - zawierając umowy cywilnoprawne. Czynności wykonywane w ramach umów zawartych przez płatnika realizowane były ściśle według przepisów zawartych w Dokumentacji Techniczno - Ruchowej (DTR), tj. instrukcji obsługi i standardu jakości każdego urządzenia i maszyny znajdującej się na statku. Wykonawcy przy wykonywaniu napraw musieli dostosować się do czasu pracy załogi, a nadto informować jej członków o swoich czynnościach. Świadczona przez nich praca odbywała się każdorazowo w obecności członka załogi, który dokonywał również odbioru wykonanej pracy oraz uruchamiał naprawiane urządzenie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony skargą kasacyjną przez płatnika składek. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: 1) art. 734 § 1 k.c. i art. 750 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie; 2) art. 627 k.c., przez błędną wykładnię; 3) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., przez błędną wykładnię. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania: 1) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.; 2) art. 382 k.p.c.; 3) art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c.; 4) art. 243¹ k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.; 5) art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c.; 6) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.; 7) art. 233 § 1 k.p.c.

Jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał potrzebę wykładni przepisów prawa i oczywistą zasadność skargi.

W uzasadnieniu wniosku wskazał, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku powołując się na treść artykułów Kodeksu cywilnego dotyczących umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług wyprowadził liczne poglądy, które przesądziły o oddaleniu apelacji, a które to stoją w sprzeczności z poglądami wyrażonymi w orzecznictwie innych sądów, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skarżący wskazał kilka płaszczyzn rozbieżności wraz z orzeczeniami odmiennymi od poglądów Sądu Apelacyjnego, dotyczących: uwzględniania woli stron przy ocenie charakteru prawnego umowy, znaczenia nazwy umowy przy ocenie jej charakteru prawnego, znaczenia poddawania umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych przy ocenie charakteru prawnego umowy, dopuszczalności uznania za umowę o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem jest wykonywanie szeregu powtarzalnych czynności, ciężaru dowodu, dopuszczalności uznania za umowę o dzieło zobowiązania, którego przedmiot dotyczy elementu albo części większej całości.

Zdaniem skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem „w świetle przedstawionych powyżej zarzutów zaskarżone orzeczenie i orzeczenie poprzedzające Sądu Okręgowego w S., wydają się jako wydane w wyniku oczywiście błędnej wykładni przepisu art. 627 k.c. i niewłaściwego zastosowania tego przepisu. Twierdzenie przy tym przez Sąd Apelacyjny, że umowy o dzieło sprzeciwiały się naturze stosunku zobowiązaniowego oraz były pozorne na tej podstawie, że dotyczyły jedynie części większej całości, co przesądzało o ich niesamodzielnym bycie, jest już bez głębszej analizy nietrafione i sprzeczne z powszechnie akceptowaną, przeważającą wykładnią prawa”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez Sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne

(postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Co do przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przedsądu. Skarżący nie wskazał, na gruncie jakich przepisów ujawniają się przywołane przez niego

rozbieżności orzecznictwa, nie wyjaśnił również, na czym polega podobieństwo stanów faktycznych zapadłych rozstrzygnięć. Rzekomych rozbieżności orzecznictwa skarżący upatruje porównując poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny z poglądami wyrażonymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy czym poglądy przypisane Sądowi Apelacyjnemu przez skarżącego nie pokrywają się z poglądami zawartymi w uzasadnieniu wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny nie uznał, że wola stron nie ma w sprawie żadnego znaczenia, przyjął natomiast, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 grudnia 2018 r., III UK 70/18 (niepublikowanym), wydanym w sprawie o bardzo podobnym stanie faktycznym, zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest nieograniczona. Jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny nie uznał również, że „poddawanie umówionego rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych nie ma żadnego znaczenia w kontekście konieczności rozstrzygnięcia, czy zawarta umowa ma charakter umowy o dzieło czy też umowy o świadczenie usług”. Błędnie uproszczony przez skarżącego fragment uzasadnienia wyroku brzmi: „W przypadku umowy o dzieło nacisk kładzie się na osiągnięcie zindywidualizowanego dzieła, zgodnie z pierwotnymi określonymi parametrami zakreślonymi przez

zamawiającego, w sposób umożliwiający poddanie wyniku sprawdzianowi na wady fizyczne, a tych elementów zabrakło w analizowanych umowach”. Nadto Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku nie wskazał, że ciężar dowodu spoczywa na odwołującym się. Podzielając zatem ustalenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny również nie przyjął tego poglądu, stąd zarzucana przez skarżącego rozbieżność w orzecznictwie także i w tym przypadku oparta jest na przypisaniu Sądowi Apelacyjnemu twierdzeń sprzecznych z jego stanowiskiem.

Odnosząc się do rzekomego przerzucenia ciężaru dowodu należy mieć na względzie, że kwestia ta może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialnoprawnym (wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014 nr 3, poz. 32). Aspekt procesowy dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 3 i art. 232 k.p.c.). Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się – w myśl przepisów prawa cywilnego - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.p.). Rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Jeżeli istotne fakty są ustalone, to podlegają ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową (wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uznał, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, że zainteresowany jako osoba wykonująca u płatnika składek pracę na podstawie umowy o świadczenie usług podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji. Uznał również, że materiał dowodowy zgromadzony na dzień zamknięcia rozprawy jest w pełni wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Oznacza to, że nie zachodziła potrzeba odwoływania się do rozkładu ciężaru dowodowego.

Nie ma racji skarżący sugerując, że Sąd Apelacyjny uznał, iż „nie można skutecznie zawrzeć i wykonywać umowy o dzieło wówczas, gdy przedmiot tej umowy dotyczy elementu albo części większej całości”. Sąd przyjął natomiast, że

„nie można za realizację umowy o dzieło uznać sytuacji, gdy czynności wykonywane przez stronę umowy stanowią jedynie część procesu produkcyjnego i nie tworzą samoistnego, niezależnego od twórcy rezultatu, zmierzając jednocześnie do wytworzenia całości wysiłkiem wielu osób”. Przywołany w tym podpunkcie wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2011 r., II CSK 63/11 (LEX nr 1229546), mający uzasadniać istnienie rozbieżności w orzecznictwie, zapadł w całkowicie odmiennym stanie faktycznym. Rozpoznawana sprawa dotyczyła bowiem naprawienia szkody poniesionej w związku z zastępczym usuwaniem wad wykonanych robót budowlanych. W tym miejscu zasadne jest przywołanie wyroku Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15 (LEX nr 2209108), w którym przyjęto, że wykonywanie pewnych elementów prac budowlanych lub remontowych w grupach o zmiennym składzie, składających się w części z osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a w części na podstawie umów o dzieło, pod nadzorem kierownika, wyznaczonego przez pracodawcę, nie pozwala na adekwatne zweryfikowanie wykonania dzieła przez osobę, mającą zawartą umowę o dzieło i uzasadnia zakwalifikowanie takiej umowy jako umowy, do której - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Należy zauważyć, że w uzasadnieniu tej przesłanki skarżący odsyła do „przedstawionych powyżej zarzutów”. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach

przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640 i z 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).